

STANISŁAW SALMONOWICZ

ZAPOMNIANY RĘKOPIS ANTONIEGO BARNAVE
(Z dziejów myśli historycznej Rewolucji Francuskiej)

Il est bien intéressant de commencer une révolution mais il est bien à charge d'être obligé de la finir — to stwierdzenie, wydobyte z papierów pośmiertnych Antoniego Barnave¹ było swego rodzaju mową żalobną, wygłoszoną przez samego zainteresowanego w obliczu bankructwa jego polityki.

16 października 1793 stracono w Paryżu Marię Antoninę. W niewiele dni później drogą na szafot odbyli niedawno zaciekli przeciwnicy Barnave'a — Żyromyścy, a 29 listopada tegoż roku przed gilotyną stanął Antoni Barnave „człowiek o dwóch twarzach”, napiętnowany przez rewolucyjną publicystykę i satyrę jako stronnik zarazem Dworu i Ludu. Jego kariera rewolucyjna należała do najświetniejszych.

Urodzony w zamożnej rodzinie mieszczańskiej w Grenoble w 1760 r., wysoce wykształcony i kulturalny reprezentant owej burżuazji prowincjonalnej, która miała odegrać tak wielką rolę w pierwszym okresie Rewolucji — stał się Barnave jako przedstawiciel Stanu Trzeciego w Stanach Generalnych — zgodnie ze słowami Jaurésa — *l'avocat-né de la bourgeoisie*. Stając — w momencie przybycia na otwarcie Stanów Generalnych w Wersalu — u progu wielkiej kariery politycznej, w toku której miał najpełniej wyrazić burżuazyjne tendencje Konstytuanty, miał za sobą przeszłość typową dla większości wybitnych przywódców politycznych tego okresu: był prawnikiem z wykształcenia i zawodu (podobnie jak Robespierre był adwokatem), literatem z zamiłowania, reformatorem z przekonania.

W latach 1789—1791 jego rola polityczna stale wzrastała, Barnave stał się istotnym przywódcą tej grupy politycznej, która kierowana przez triumwirat (Duport — Karol Lameth — Barnave) należała do lewicy Zgromadzenia Narodowego — Konstytuanty, by znaleźć się (po upadku swych głównych reprezentantów) na prawicy Zgromadzenia Prawodawczego².

Poglądy polityczne triumwiratu uległy zdecydowanej ewolucji w toku wydarzeń rewolucyjnych, przy czym wydarzeniem przełomowym była ucieczka króla do Varennes i jej konsekwencje polityczne³. Głęboko liberalni konstytucjonalisci grupy Barnave'a nie byli dalecy poglądom politycznym Lafayette'a, z którym jednakże ich zbliżenie polityczne było niepełne. Spór polityczny i personalny, jaki toczyli triumwirowie z Mirabeau, wyczerpał obie strony, a dwuznaczna polityka dworu

¹ J. J. Chevallier, *Barnave ou les deux faces de la Révolution, 1761—1793*. Paris 1936, s. 326.

² W piśmiennictwie polskim najwnikliwiej zanalizował programy politycznych ugrupowań francuskich A. Próchnik, *Stronictwa polityczne Wielkiej Rewolucji Francuskiej*. Warszawa, KIW, 1958, o programie i taktyce triumwirów, s. 433 nn., zwł. s. 438 i 571; o Barnave, s. 481—484. O pracy Próchnika moje uwagi, „Kwart. Hist.” 1958, z. 1, s. 181—182.

³ O tym A. Soboul, *La Révolution française 1789—1799*, 2 ed. Paris 1961, s. 154—156.

przypieczętowała klęskę polityczną Barnave'a i braci Lameth⁴. W efekcie po licznych dramatycznych perypetiach lat 1790—1791, fajerwerkach oratorskich pojedynków, lawinie pamfletów i broszur — wszystkie te ugrupowania usiłując nie dopuścić do dalszej radykalizacji wydarzeń, kolejno były eliminowane z areny politycznej.

Barnave, zwolennik monarchii liberalnej i cenzusowej, zaniepokojony rewolucyjną agitacją paryską, działalnością ludzi typu Marata i Héberta, w momencie grożącej katastrofą dla istnienia monarchii nieudanej ucieczki króla do Varennes zmienili dotychczasową politykę i poszedł na współpracę z dworem⁵. Rezultaty tej polityki są znane: 10 sierpnia 1792 lud Paryża obalił monarchię, a Barnave decyzją Zgromadzenia Prawodawczego znalazł się w więzieniu w rodzinnej Grenoble.

To przypomnienie losów Barnave'a wydawało się konieczne, gdy przystępujemy do rozważań nad losami i wartością puścizny tego myśliciela, do analizy jego refleksji politycznych i historiograficznych, które sformułował on właśnie w okresie pobytu w więzieniu, podejmując próbę szerszego spojrzenia na procesy, które doprowadziły do wybuchu Rewolucji. Te notatki historyczne Barnave'a, stanowiące zarys rozprawy *L'Introduction à la Révolution Française* opublikowano po raz pierwszy w pierwszej połowie XIX w. Popadły one jednak rychło w niezаслужone zapomnienie. Niedawna pierwsza krytyczna edycja tekstu otwiera zgoła nowe perspektywy poznawcze⁶.

Pracę nad zamierzonym dziełem rozpoczął Barnave po powrocie do rodzinnego miasta, gdy bieg wypadków rewolucyjnych odebrał mu nadzieję na dalszą możliwość wpływania na losy Rewolucji w kierunku, który uważał za właściwy. Wielkiej inteligencji politycznej Antoniego Barnave'a, jego daru bystrej obserwacji dowodzi fakt, że właśnie w tym okresie nadal trzeźwo oceniał sytuację i wyciągał z niej właściwe, jakkolwiek niezbyt dlań miłe wnioski⁷. Pomijając własne zastrzeżenia przeciw narastającej polityce jakobińskiego terroru, który uważał za szkodliwy i który był dlań nienawistny — pozostał Barnave nadal zwolennikiem zdobyczy rewolucyjnych i nie wątpił, iż Rewolucja odniesie ostateczne zwycięstwo⁸. Takie były jego poglądy w okresie bezpośrednio poprzedzającym jego aresztowanie 19 sierpnia 1792. Szkicowane w pośpiechu notatki do projektowanego dzieła historycznego, kontynuowane w niesprzyjających warunkach więziennych przetrwały dalsze tragiczne losy ich autora, choć długo pozostawały w rękopisie. Dopiero bowiem przedsięwzięta przez Berenjers de la Drôme edycja dzieł wszystkich Barnave'a ujawniła *L'Introduction à la Révolution Française*. Owa edycja, daleka zresztą od poprawności⁹, zagubiona w trudno wkrótce dostępnym wydaniu zbio-

⁴ Mirabeau i Triumwirat chcieli tego samego: zahamowania rewolucji — J. J. Chevallier, *Mirabeau, un grand destin manqué*. Paris 1947, s. 260. W planach politycznych Mirabeau nie było jednak miejsca dla triumwirów.

⁵ Znane są słowa Marii Antoniny: „Barnave fort bien depuis Varennes” (cyt. wg Chevallier, op. cit., s. 268), co jednak nie powinno zamazywać zasadniczych przyczyn politycznych, określających politykę grupy triumwirów po ucieczce króla i prowadzić do wysuwania na plan pierwszy motywów romansowych. Podwójną grą Marii Antoniny w tym czasie odsłania treść jej tajnej korespondencji: P. Sagnac, *Marie Antoinette et Barnave d'après leur correspondance secrète. La Révolution Française*, 1935, zwł. s. 239—240.

⁶ A. Barnave, *Introduction à la Révolution Française. Texte établi sur le manuscrit original et présenté par E. Rude*, „Cahiers des Annales”. Paris 1960, Libr. A. Colin, p. XVIII + 78.

⁷ G. Michon, *Correspondance inédite de Barnave*. Paris 1926, list do Duporta z 4 III 1792, s. 32—34. Obserwując sytuację na prowincji doszedł Barnave do wniosku, że Jakobini dla Francji uosabiają Rewolucję i nie sposób przeciw nim wystąpić. Jakkolwiek nadal monarchista, Barnave słusznie przewidywał, iż wojna nieuchronnie spowoduje upadek monarchii i rządu terroru.

⁸ Michon, op. cit., s. 33.

⁹ Wydanie Berenjersa de Drôme, jak to wykazał F. Rude, było bezkrytyczne

rowym, popadłaby w niemal całkowite zapomnienie, gdyby nie Jean Jaurès, który poświęcił jej cenne uwagi, stwierdzając nawet z wyraźną przesadą, iż szkic historiograficzny Antoniego Barnave *C'est vraiment un premier croquis du matérialisme économique de Marx* i podkreślając, że Barnave najjaśniej sformułował teorię ekonomicznych przyczyn Rewolucji Francuskiej¹⁰.

Niezależnie od Jaurésa zwrócił uwagę na *L'Introduction* wybitny niemiecki badacz dziejów Rewolucji Francuskiej, Herman Wendel, stwierdzając ogromne znaczenie historycznych doświadczeń Rewolucji Francuskiej dla formowania się poglądów historycznych, zarówno burżuazyjnych historyków epoki Restauracji (Thierry, Mignet, Guizot, Thiers), jak i twórców naukowego socjalizmu. W Barnave widział Wendel tego spośród myślicieli rewolucyjnych, który najkonsekwentniej wy dobył rolę czynników ekonomicznych w historii, który przemiany polityczne warunkował przemianami form własności¹¹.

Interesujące uwagi Jaurésa, Wendla, krótka analiza Chevalliera nie dały jednakże większych rezultatów. Podobnie podjęty w okresie międzywojennym projekt Chevalliera, by wydać pełny tekst *L'Introduction* (mieli tego dokonać G. Michon i prof. Emonin)¹², pozostał do ostatniej chwili bez echa¹³.

Również nowsza nauka marksistowska, zwłaszcza radziecka i francuska, która poświęca tyle uwagi prekursorom naukowego socjalizmu, przede wszystkim spod znaku utopii, nie dała nam dotąd szczegółowej analizy rozprawki Barnave'a. Najwięcej o nim pisał Samuel Bernstein¹⁴, który nawiązał w tym kontekście do problemu nadal niedoskonałej naszej wiedzy o niektórych naukowych źródłach marksizmu, którego podstawy formułowali jego twórcy przez wiele lat, nim poznała je Europa w postaci lapidarnych, sugestywnych określeń *Manifestu Komunistycznego*. Marginesowo wspomnieli historiograficzny szkic Barnave'a R. Garaudy i M. A. Alpatow¹⁵. Mimo braku szczegółowych opracowań nie pominęła milczeniem postaci Barnave'a radziecka synteza dziejów filozofii¹⁶.

edytorsko i zawierało liczne zniekształcenia, tak, że dopiero obecnie oparcie się na tekście nowego wydania stwarza pewną podstawę dla analizy poglądów Barnave'a.

¹⁰ J. Jaurés, *Historie socialiste de la Révolution Française*. Paris. 1901, vol. 1, s. 120; dalsze interesujące uwagi — s. 126—128. Aulard i Mathiez, wielcy badacze dziejów Rewolucji Francuskiej, widzieli w Barnave tylko polityka. Bez wrażeń przeszła teza doktorska P. E. Boissenot, *Les opinions politiques de Barnave*. Paris 1919, sięgająca także do poglądów historycznych Barnave'a. Podobnie biograf Barnave'a, a znany historyk doktryn, J. J. Chevallier nie dał bliższej analizy szkicu Barnave'a. Jest godne uwagi, iż wskazał filiacje z myślą Monteskiusza, oraz iż upatrywał w Barnave prekursora materialistycznego pojmowania dziejów — op. cit., s. 337—342.

¹¹ Por. H. Wendel, *Marx und die Grosse französische Revolution*. „Neue Zeit” 1918, 36 Jg. Bd. 2. Obszerną bibliografię ogólną w zakresie dziejów ideologicznych tej epoki zawiera najnowsza praca W. P. Wołgina, *Francuskij utopieczeskij kommunizm*. Moskwa 1960, s. 367—372.

¹² Później zajęą się tą sprawą F. Vermale, *Manuscrits et éditions des oeuvres de Barnave*. „Annales de la Rev. Fr.” 1937, nr 85.

¹³ Nic dziwnego, że akademicka *Histoire des idées politiques* J. Toucharda (coll. Themis. Paris 1959) pomija całkowitym milczeniem najoryginalniejsze z dzieł Barnave'a, określające jego miejsce w dziejach rewolucyjnej myśli we Francji. Podobnie brak o nim wzmianki w przestarzałej zresztą pracy B. Groethuysena, *Philosophie de la Révolution Française*. Paris 1956, Gallimard.

¹⁴ S. Bernstein, *Essays in Political and Intellectual History*. New York 1959, s. 11.

¹⁵ R. Garaudy, *Źródła francuskiego socjalizmu naukowego*. Warszawa 1950, s. 32, który wprawdzie określił Barnave'a jako „człowieka o jasnej świadomości klasowej”, ale znał jego prace zapewne jedynie poprzez wzmianki Jaurésa. M. A. Alpatow w książce *Idee polityczne francuskiej historiografii burżuazyjnej XIX w.* Warszawa 1953, s. 30, zaliczył szkic Barnave'a sumarycznie i niejasno do typowych dla przedstawicieli Oświecenia „prac socjologicznych”.

¹⁶ *Historia filozofii*, pod red. G. F. Aleksandrowa i in., t. II, *Filozofia* XV—

Przyczyny szczególnego zainteresowania, z jakim dzisiejszy historyk winien studiować tekst Barnave'a, należy szukać w rosnącym zrozumieniu znaczenia dorobku myśli filozoficznej i społecznej Oświecenia dla dziejów ideologicznych XIX w. Zagadnienie kształtowania się poglądów twórców naukowego socjalizmu pasjonowało już licznych badaczy, a generalnie rzecz biorąc, krzywa zainteresowania ich dorobkiem myślowym rosła z wzrostem znaczenia myśli marksistowskiej w określeniu oblicza świata. Rzec zresztą można, że badania te zapoczątkowali sami zainteresowani: Fryderyk Engels ogłaszając swój głośny szkic *Od Utopii do nauki*, Karol Marks w licznych okolicznościowych wypowiedziach o warunkach i wpływach, jakie określiły światopogląd autorów *Manifestu Komunistycznego*.

Pokolenia i ugrupowania następane do sprawy oceny dorobku twórców marksizmu ustosunkowały się różnie, w zależności nie tyle od abstrakcyjnych względów filozoficznych, co w zgodzie z ich postawą społeczną i polityczną, która wykreślała im taki, a nie inny punkt widzenia na sprawę oryginalności myśli Marksa i Engelsa. W efekcie obok do dziś dającej o sobie znać tendencji, odmawiającej piętna głębokiej oryginalności poglądom Marksa pojawiła się tendencja apologetyczna, odsuwająca w wstydlivy cień to wszystko, co zdaniem jej reprezentantów mogło pomniejszać wielkość dorobku teoretyków naukowego socjalizmu.

Tak więc u jednych, nadużywanie rozważań „wpływologicznych” prowadziło do zatracenia oryginalności marksistowskiej syntezy filozoficznej w żmudnych, bardzo nieraz subtelnych a mocno ahistorycznych rozważaniach¹⁷. Inni znów w obawia o naruszenie ustalonego kanonu nie wykraczali z reguły poza własne wypowiedzi klasyków marksizmu, uzupełnione jedynie pewną ilością superlatywów.

Zakres i główne, istotne kierunki badań wykreślił Lenin w swym głośnym sformułowaniu o trzech źródłach i trzech częściach składowych marksizmu¹⁸. Zwrócenie uwagi na rolę tych podstawowych czynników w kształtowaniu filozoficznych, ekonomicznych i politycznych poglądów Karola Marksa odegrało doniosłą rolę dla postępu badań na odcinkach uznanych przez Lenina za najważniejsze na całym bogatym obszarze dziejów ideologicznych epoki, którą otworzyła Wielka Rewolucja, a której ukoronowaniem było ogłoszenie *Manifestu Komunistycznego*. Równocześnie jednak konsekwencją, zapewne przez Lenina nie zamierzoną, jego wypowiedzi był fakt, że zagadnienia pominięte w jego skrótovej z natury rzeczy analizie odeszły jakby w cień, przestały pociągać badaczy. W szczególności dotyczy to problemu kształtowania się historyzmu marksowskiego, a zwłaszcza roli, jaką w tej mierze odegrała historiografia francuska pierwszej połowy XIX w., co winno rzucić pośrednio dość wiele interesującego światła na poglądy historyczne Barnave'a, wyrażone dużo wcześniej, jeszcze w toku wielkich przemian epoki Rewolucji Francuskiej¹⁹.

XVIII w. Warszawa, KiW, 1962, s. 352—355. Autorzy radzieckiego podręcznika widzą w Barnave człowieka, który najbardziej konsekwentnie rozwinął filozoficzno-historyczne zasady Monteskiusza.

¹⁷ O poglądach P. Ramusa i Wicherhesoffa, negujących m. in. oryginalność sformułowań *Manifestu Komunistycznego* w związku z poglądami saint-simoniisty Victora Considerant zob. uwagi Bernsteina, op. cit., s. 114—117; por. Garaudy, op. cit., s. 158 nn. Warto tu wspomnieć o polemice z G. v. Belovem, jako autorem *Die deutsche Geschichtsschreibung von den Befreiungskriegen*. Leipzig 1916, prowadzonej na łamach „Die Neue Zeit” redagowanej przez Kautskiego: rec. H. Wendla, 36 Jg., 1918, 2 B, s. 479—480 i odpowiedź Belowa, *Zur Frage des Ursprungs der Ideen des Komunistischen Manifest von 1848*, ibidem, s. 622—624.

¹⁸ W. I. Lenin, *Trzy źródła i trzy części składowe marksizmu*, [w:] *Dzieła*, s. XIX. Warszawa, KiW, 1950, s. 1—7.

¹⁹ Stan badań w interesującym nas przedmiocie poruszył marginesowo G. Lucacs. *Zur philosophischen Entwicklung des jungen Marx (1840—1844)*. „Deutsch. Ztschr. f. Philosophie”, II, 1954, s. 289.

Interesujących pierwocin klasowej oceny rozwoju historycznego doszukać się można już w dziełach i poglądach Meslier, Mably, Morelli²⁰. Ci właśnie myśliciele, w sposób mniej lub bardziej precyzyjny zaobserwowali, fakt, iż społeczeństwo dzieli się na grupy społeczne o przeciwstawnych interesach i że fakt ten stanowi istotny element w dziejach ludzkości²¹.

Teza o istnieniu klas i walki klasowej leżała między innymi u podstaw poglądów na historię Mablego, który swoimi pismami wywarł niemały wpływ u schyłku epoki Oświecenia²². Mably, podobnie jak jakże liczni jego następcy, dostrzegł w podboju germańskim źródło podziału społeczeństwa na uciskanych i uprzywilejowanych. W dalszej analizie stosunków społecznych poszedł jednakże o krok dalej, dostrzegając nie tylko przeciwieństwo interesów, zachodzących pomiędzy feudałami i stanem trzecim, lecz także sprzeczności w łonie niejednolitego stanu trzeciego.

Pogląd, że warunki ekonomiczne wywierają poważny, a nawet decydujący wpływ na ustrój społeczny i polityczny danego społeczeństwa nie był w początkach XIX w. czymś całkowicie nowym. Od Monteskiusza z jego teorią klimatów i środowiska geograficznego, poprzez poglądy historyczne i ekonomiczne Turgot wiódł on nade wszystko do Adama Smitha, który go pierwszy postawił wyraźnie. Pogląd ten właśnie pod koniec XVIII w. w toku wojny o niepodległość Stanów Zjedno-

²⁰ Historiografia i myśl społeczna Oświecenia, a zwłaszcza Wielkiej Rewolucji nie były w tym kontekście dostatecznie badane. Sporny co do granic i zakresu zjawiska jest nadal problem tzw. historyzmu oświeceniowego. Przeważające, zwłaszcza ilościowo, tendencje ahistoryzujące, prawnonaturalne, nie powinny przesłaniać cennych dla dalszego rozwoju elementów historycznego nastawienia. W kwestii tej opowiadamy się za silniejszym akcentowaniem owych tendencji historyzujących — S. Salmonowicz, *Krystian Bogumił Steiner 1746—1814. Toruński prawnik i historyk. Studium z dziejów nauki prawa doby Oświecenia w Polsce*, TNT, Toruń 1962, s. 46—48. Por. także uwagi B. Baczki (we wstępie do:) *Filozofia Francuskiego Oświecenia, Teksty*. Warszawa 1961, s. 69—70.

²¹ O tym M. A. Alpatow, *Francuskie utopieczskie socialisty i burżuazna teoria klasowej borby XIX w.* [w:] *Iz Istorii Socijalno-Politiczeskich Idiei. Sbornik statej k siemidiesiatilietiu W. P. Wołgina*. Moskwa 1955, s. 385 nn.

²² Problemem przejścia od poglądów XVIII w. do twórczości historiograficznej pierwszej ćwierci XIX w. zajęli się przede wszystkim historycy radzieccy. Alpatow, *Idee polityczne francuskiej historiografii* nie daje zadowalającej syntezy zagadnienia z uwagi na uproszczenia w ocenach i metodzie analizy zjawisk ideologicznych i naukowych, jak i z powodu braku wielu niezbędnych prac monograficznych. Ponadto autor wyeksponował problem polemiki germanistów i romanistów w ten sposób, że wiele innych kwestii istotnych pozostało na marginesie.

Rozprawa W. G. Reisowa, *Francuska romantyczeskaja istoriografija (1815—1830)*. Leningrad 1956, oparta na bogatym materiale drukowanym, rodem z XIX w., przynosi wiele nowego do obrazu historiografii tej epoki. Żałować należy, iż autor nie wykorzystał dorobku nauki zachodnioeuropejskiej okresu powojennego, a także podkreślić trzeba, iż rozdział I pracy o tradycjach rodem z XVIII w. stanowi niewystarczający punkt wyjścia do dalszych rozważań. Podobnie zresztą także Stanley Mellon, *The Political Uses of History. A Study of Historians in the French Restoration*. Stanford California 1958, niedostatecznie rozważył punkt wyjścia swej analizy, a jeden i drugi z wspomnianych autorów pominęli milczeniem postać i poglądy Barnave'a. Praca Mellona stanowi podsumowanie licznych badań szczegółowych lat ostatnich, a problem ustosunkowania się myślicieli Restauracji do oceny wydarzeń rewolucyjnych stanowi jej zasadniczą treść. Wielka polemika historyczna tej epoki o bezpośrednim politycznym aspekcie była to właśnie polemika o ocenę dzieła Rewolucji i ona określiła w poważnej mierze oblicze historiografii doby Restauracji. Mellonowi zawdzięczamy wskazanie jak wielką rolę w tej mierze odegrała Madame de Staël, której *Considérations sur la Révolution Française (1817)* stały się biblią liberalizmu tej epoki, zapoczątkowały nowe spojrzenie na historię, wywarły bezpośredni wpływ na najwybitniejszego historyka tej epoki — Augustyna Thierry, który zresztą miał swymi poglądami wywrzeć wpływ na samego Saint-Simona, którego pod wieloma względami był uczniem. Por. też uwagi N. Assorodobraj, *Elementy świadomości klasowej mieszczaństwa (Francja 1815—1830)*. „Przegląd Socjologiczny” 1948, zwłaszcza s. 147—148.

czonych i w toku wydarzeń Wielkiej Rewolucji Francuskiej znalazł swe potwierdzenie, weryfikacja słuszności takiego stanowiska nie pozostała tu bez echa: z doświadczeń epoki czerpali pełną ręką myśliciele utopijnego socjalizmu²³.

Szczególne miejsce w rozwoju myśli społecznej XIX w. we Francji przyznać należy także Condorcetowi. Wywarł on zwłaszcza znaczny wpływ na Saint-Simona, który go określił jako swego „duchowego ojca”²⁴.

Właśnie Saint-Simon był tym, który przeżywał z otwartymi oczyma dramaty swych czasów: Rewolucję, Konsulat i Cesarstwo oraz Restaurację, wydarzenia te były słupami milcowymi na drodze jego rozwoju ideologicznego. Istotą bowiem myśli społecznej Saint-Simona jest krytyczna analiza dzieła 'Rewolucji'²⁵. W złożonych i niewolnych od wielu sprzeczności poglądach historycznych i społecznych Saint-Simona zaakcentowano niedawno²⁶ to wszystko, co wskazuje na kształtowanie się w umyśle wielkiego utopisty takiego obrazu dziejów ludzkości, w którym na plan pierwszy wysuwają się elementy układu klasowego. Dla Saint-Simona istotą ustroju państw antycznych, jako pierwszego etapu rozwoju społecznego było istnienie niewolnictwa. Stąd, odrzucając ahistoryczne poglądy w tej mierze, reprezentowane przez wielu myślicieli Oświecenia — Saint-Simon doszedł do przeświadczenia, iż ustrój feudalny, dzieje średniowieczne, z takim obrzydzeniem traktowane niegdyś przez Woltera, stanowią jednakże krok naprzód w rozwoju społecznym, w porównaniu z ustrojem niewolniczym.

*

²³ Oczywiście jest rzeczą, że doświadczeń politycznych szukać należy przede wszystkim u tych, którzy je kształtowali w toku bezpośredniej, „realnej” walki klasowej. Stąd też Garaudy, op. cit., s. 94 jest zdania, że pierwszych sformułowań pojęcia walki klasowej szukać należy u Babeufa. Za poglądem Garaudy poszedł M. A. Alpatow, *Francuskie utopieczeskie socjalisty*, s. 390, podkreślając rolę poglądu Babeufa na walkę klasową, jako podstawowy czynnik życia społecznego. Warto dodać, że jakkolwiek rozgłos działalności Babeufa i rola jego rewolucyjnego kontynuatora Buonarrotiego od dawna nie budzą wątpliwości, jako jeden z zasadniczych czynników w myśli i praktyce rewolucyjnej pierwszego ćwierćwiecza XIX w., to jednak i w tej dziedzinie jest wiele do zrobienia, co wykazał przegląd badań pióra J. Godechot. *Les travaux recents sur Babeuf*, „Annales de la Révolution Française”, Numero special: Babeuf 1960, nr 162, s. 387. Wśród postaci mniej znanych, pomijanych zazwyczaj przez badaczy obracających się w schemacie Saint-Simon — Owen — Fourier — Cabet Blanqui, wspomnieć warto zasługujących na szczegółowe zbadanie takich angielskich pisarzy postępowych, jak Charlesa Halla, autora *The Effects of Civilisation on the People in European States*. London 1805 czy Tomasza Hodgsona, *Labour Defended against the Claims of Capital*. London 1825. Niestosownie zapomniane, cenne studium szczegółowe stanowi artykuł T. Rothsteina, *Verkünder des Klassenkampfes vor Marx*. „Die Neue Zeit”, Jg. 26, Bd. 1 — omawia rewolucyjne tradycje angielskiej publicystyki historycznej pierwszego ćwierćwiecza XIX w.

²⁴ O powiązaniu Saint-Simona z myślą Condorceta zob. wstęp B. Suchodolskiego [w:] Condorcet, *Szkic obrazu postępu ducha ludzkiego poprzez dzieje*. Warszawa 1957, zvl. s. XXVII—XXVIII i XXXIV. Warto przypomnieć, że w 1786 r. Condorcet ogłosił interesujące studium na temat znaczenia Rewolucji Amerykańskiej, którego poglądy znajdujemy w poglądach Barnave'a. M. Leroy, *Histoire des idées sociales en France*. Paris 1950, t. II, s. 235 pisze: „c'est par Condorcet que devrait commencer toute l'histoire des idées sociales du XIX s.”.

²⁵ Saint-Simon, *Izbrannyye Soczinienia* (z wstępem W. P. Wołgina) Moskwa—Leningrad 1948. W. P. Wołgin [w:] *Poprzednicy naukowego socjalizmu*. Warszawa 1958, s. 171, podkreśla, że filozofia historii Saint-Simona — jakkolwiek nie prześlana konsekwentnie do końca — odegrała swą rolę w kształtowaniu się materialistycznego pojmowania dziejów. Por. też Leroy, op. cit., t. 2, s. 326; J. J. Chevallier, *Les grandes d'oeuvres politiques. De Machiavelli à nos jours*. Paris 1957, s. 255.

²⁶ Alpatow, *Francuskie utopieczeskie socjalisty*, s. 392 nn.

Już pobieżne badanie przekonywuje nas o jednym: pozostały w rękopisie tekst Barnave'a, który stał się podstawą edycji F. Rude'a nie stanowi dzieła ukończonego, nie daje nam z całą pewnością pełnego obrazu poglądów na historię błyskotliwego twórcy Klubu Jakobinów. Wiele tu kwestii zostało jedynie wstępnie naszkicowanych, stanowiąc miejscami raczej zbiór dyspozycji dla ostatecznej, w pełni rozbudowanej konstrukcji właściwego toku wywodów. W konsekwencji najważniejszej winno się chyba określić *L'Introduction* jako zbiór notatek historycznych. Inteligencja jednakże i niezwykła oryginalność poglądów Barnave'a powodują, iż zbiór ten zasługuje na baczną uwagę i rzuca niezwykle cenne światło na kształtowanie się w całym XVIII wieku i w toku szczególnie wydarzeń rewolucyjnych nowych poglądów historiograficznych, których świadomą bądź nieświadomą kontynuację przyniesie wiek XIX.

Cel swej pracy przedstawił Antoni Barnave dobitnie i jasno. Na wstępie (s. 1) pisze: *Jedynie rozważając ogólny rozwój, który od feudalizmu aż do naszych dni powodował kolejne zmiany form europejskich rządów, dostrzeże się jasno miejsce, do którego doszliśmy, i ogólne przyczyny, które nas do niego doprowadziły.*

Tak więc szkic Barnave'a to w swym założeniu ambitna próba historiograficznego spojrzenia na całość dziejów Europy w okresie poprzedzającym rok 1789 dla wyciągnięcia wniosków co do przyczyn, które kierują rozwojem historycznym. Prawa nie są rezultatem dowolnej chęci ludzi, stwierdzał Barnave; w poszukiwaniu najważniejszych czynników rozwoju historycznego doszedł do wniosku, iż są one następujące: 1) siła zbrojna; 2) własność; 3) opinia publiczna. Te czynniki stanowiąc mają, jego zdaniem, w różnych okolicznościach historycznych zasadniczą podstawę, określającą ustrój polityczny²⁷. Idąc za Monteskiuszem, autor zwrócił też szczególną uwagę na rolę warunków geograficznych i klimatycznych, obyczajów i przyzwyczajęń ludności. Problem powstania ustroju feudalnego dał Barnave'owi okazję do zademonstrowania swego rozumienia procesu historycznego. Istotę wytwarzania się tego, co uważał Barnave za ustrój feudalny, widział on w nagłym zetknięciu się barbarzyńców germańskich, którzy przynieśli ze sobą umiłowanie niezależności, z kulturą i religią upadającego imperium antycznego²⁸.

Poglądów ogólnych na rozwój historyczny autor nie rozbudował i przeszedł — zgodnie z założeniem pracy — do kreślenia takiego obrazu historycznego rozwoju Europy, który miał rzucić światło na przyczyny wybuchu Rewolucji. Dla Barnave'a całość historii europejskiej to powolny, ale zwycięski marsz mieszczaństwa do władzy politycznej, co umożliwiło najpierw zlikwidowanie feudalnego rozdrobnienia, feudalnej anarchii i raubritterstwa, a następnie stanowiło bazę społeczną feudalizmu w epoce silnej władzy królewskiej, by wreszcie doprowadzić do całkowitego obalenia *Ancien Régime'u*.

Warto zreferować najciekawsze fragmenty tego obrazu historycznego dziejów Europy, jaki nam daje Barnave. W rozważaniach swych wyszedł on od społeczeństwa pierwotnych Germanów. W uwagach nad nierównością społeczną pozostał Barnave uczniem Jana Jakuba, wysuwając na czoło twierdzenie, że przemiany polityczne towarzyszą nieuchronnie przemianom we władztwie nad bogactwami kraju. Zdaniem autora, te właśnie przemiany w zakresie realnego społecznego znaczenia musiały wcześniej czy później otworzyć mieszczaństwu drogę do władzy

²⁷ Barnave pisał dosłownie (s. 4): *Parmi les différentes bases sur les quelles le pouvoir peut être établi, il en est trois principales...* Swe poglądy w tej mierze rozwinął Barnave raz jeszcze (s. 37).

²⁸ S. 16: *Ils avaient apporté avec eux les mœurs et l'indépendance d'un peuple sauvage et guerrier, ils recurent des vaincus la religion et la culture des terres. Ce fut la domination combinée de ces trois choses qui constitua le gouvernement féodal.*

politycznej²⁹. Nawiązując do znanej sugestywnej formuły Monteskiusza o rodzajach rządów i zasadach, na których się one opierają, Barnave dowodzi, że rządy arystokracji oparły się na własności ziemi, monarchii³⁰ na armii, a demokracja jest rezultatem własności typu mieszczańskiego.

W rozkładzie wspólnoty pierwotnej, w której żyli początkowo Germanie, odegrała zasadniczą rolę instytucja własności prywatnej. Zagadnienie wędrówek ludów, które otworzyły drogę do powstania w Europie państw, od których datuje się nowa epoka rozwoju historycznego, przedstawił Barnave z szczególnym naciskiem, podnosząc kontrast sił, zachodzący między prężnymi, młodymi i rosnącymi w siłę i ludność plemionami Północy a bogatymi, niezdolnymi do obrony prowincjami upadającego imperium rzymskiego.

Powolny rozwój ekonomiczny Europy, wzrost roli miast, otwierały nowe perspektywy historyczne. Wyprawy Krzyżowe — potężny ruch o dużych konsekwencjach społecznych należy do najdonioślejszych wydarzeń epoki Średniowiecza. Dał też tej kwestii Barnave ujęcie bardzo interesujące, przy całkowicie materialistycznej interpretacji przyczyn i konsekwencji Wypraw Krzyżowych. Zdaniem Barnave'a, rozwój handlu i przemysłu, znaczny wzrost liczby ludności, stałyby się niewątpliwie przyczyną wielkich przemian społecznych, rozrywających surowe więzi ustroju feudalnego już w XII/XIII w., gdyby nie Wyprawy Krzyżowe, które przyspieszając wprawdzie pewne istotne przeobrażenia społeczne, równocześnie zlagodziły ich przebieg i zwolniły tempo przemian³¹. Stąd ustrój feudalny nadal utrzymał się bez większych zmian. Jedną z cech charakterystycznych tego okresu był fakt ogromnej władzy kleru, zbudowanej na powszechnej ciemności i słabości ludu, oraz poniżenia, w jakim w tym okresie pozostawała słaba władza królewska, bezsilna wobec potęgi feudałów świeckich i kościelnych.

Pisząc o okresie feudalnym w dziejach Europy, zwrócił Barnave baczną uwagę na problem ruchu komun miejskich, który zapoczątkował wejście mieszczaństwa

²⁹ S. 9: *Une nouvelle distribution de la richesse prépare une nouvelle distribution du pouvoir. De meme que la possession des terres a élevé l'aristocratie, la propriété industrielle élève le pouvoir du peuple, il acquiert sa liberté, il se multiplie, il commence à influencer sur les affaires.*

³⁰ Ma tu Barnave zapewne na myśli monarchię typu absolutnego, która stanowi dlań monarchię *sensu stricto*. Oto lapidarnie sformułowane jego stanowisko (s. 13): *Dans les gouvernements d'Europe la base de l'aristocratie est la propriété de la terre, la base de la monarchie la force publique, la base de la démocratie la richesse mobilière.* Przy okazji Barnave parokrotnie krytykuje niektóre poglądy Monteskiusza. Zdaniem Barnave'a, klasyfikacja monteskiuszowska form państwowych dlatego jest nietrafna, że dokonana została w momencie rozwoju historycznego, w którym to, co było chwilowe i przejściowe, wydawało się dokonaniem zjawiskiem historycznym. Zdaniem Barnave'a, monarchia typu Monteskiusza, tj. monarchia umiarkowana typu feudalnego, nieuchronnie musiała przekształcić się bądź w czysty despotyzm oparty o militarizm, bądź stać się monarchią „zorganizowaną”, co w słowniku Barnave'a oznaczało monarchię mieszczańską.

³¹ Stanowisko Barnave'a warto porównać z poglądami Saint-Simona na Wyprawy Krzyżowe — zob. Wołgin, *Poprzednicy*, s. 139. Nieco inaczej ujął sprawę Wypraw Condorcet, *Szkic obrazu*, op. cit., s. 114 nn., który silnie podkreślał pierwiastki idealistyczne w zainicjowaniu Wypraw, stwierdzając jednakże poważne skutki społeczne i gospodarcze. Barnave (s. 24—25), podkreśliwszy rolę pierwszych sukcesów życia gospodarczego i społecznego na Zachodzie Europy, tak pisał o wywołaniu Wypraw Krzyżowych: *...cette inquietude naturelle des peuples soumis a un gouvernement qui ne peut plus leur convenir étant attirée vers L'Orient par des causes accidentelles, ils y ensevelirent une partie de leur population. Ainsi une des causes qui devaient changer la face (des événements se trouva — uzupeł. R. Rude'a) diminuée et ralentie, d'autre part les seigneurs, pour fournir aux dépenses de leurs expéditions lointaines, furent au devant des vœux de leurs vassaux et leur accordèrent pour de l'or, l'abandon de ces droits rigoureux qu'ils ne pouvaient plus maintenir. Ainsi une partie du levain de la révolution s'échappa et le reste opéra son effet sans commotion, au moyen de ces arrangements amiables.*

na arenę polityczną³². To wszystko, co później, w XIX w. napisali z entuzjazmem na ten temat Thierry i Michelet, znalazło już swój pierwotny kształt w oszczędnych słowach, lecz pełnych treści notatkach historycznych Barnave'a. Nowy, wielki wstrząs historii europejskiej — Reformacja — został obszerniej omówiony w *L'Introduction*. Reformacja zadała cios wszechwładzy Kościoła, wszechwładzy osłabionej już rozwojem oświaty, a zwłaszcza wzrostem znaczenia władzy królewskiej. Wystąpienie Lutra³³ miało w tych warunkach charakter jakby przysłowiowej iskry, rzuconej na dawno już nagromadzone prochy. I właśnie tylko dlatego, że materiał wybuchowy był już nagromadzony, Luter odniósł swym wystąpieniem pełny sukces, jakkolwiek osobiście nie był ani oryginalniejszy ani wybitniejszy od tytułu heretyków Średniowiecza, którzy padli ofiarą prześladowań Kościoła.

Nowe wynalazki, odkrycia geograficzne — wszystko to kształtuje dalszy rozwój Europy³⁴. Omawiając te zagadnienia Barnave raz jeszcze, w sposób dobitny, deklaruje się jako zwolennik poglądu, że podobnie jak Wyprawy Krzyżowe, tak i emigracja europejska (przede wszystkim angielska) do Nowego Świata wywarła wpływ na osłabienie szybkości i ostrości przemian społecznych i politycznych w samej Europie. Tak więc Barnave w swych poglądach na rozwój historyczny przykładał ogromną wagę do roli czynnika demograficznego, którego osłabienie drogą ujęć bocznych typu emigracji, prowadzić miało do zmniejszania się dynamizmu społecznego kraju macierzystego³⁵.

Formy ustrojowe oceniał Antoni Barnave, sam zresztą znakomity prawnik swej epoki, nie na podstawie podobieństw formalnych, lecz biorąc pod uwagę charakter społeczny danego ustroju. Dał też interesującą i ważką analizę porównawczą republiki burżuazyjnej (miasta włoskie, Holandia) a republiki rządzonej przez arystokrację typu feudalnego. Arystokracja, która ma w swych rękach władzę w większości republik europejskich, nie ma nic wspólnego z dawną arystokracją rycerską typu feudalnego. W wielu republikach można obserwować rozwój od demokratycznej formy rządów do przejęcia władzy przez oligarchię finansową, wzbogaconą na handlu³⁶. Kończąc swe rozważania nad rządami arystokracji typu mieszczkańskiego zauważył Barnave, że w braku dawnej arystokracji feudalnej bogate mieszczaństwo — w stosunku do ludu — zajęło taką pozycję, jaką uprzednio zajmowała arystokracja feudalna. Przeciwnie niż w monarchii feudalnej, gdzie mieszczaństwo w swej walce przeciw arystokracji feudalnej, reprezentuje demokrację³⁷.

³² O poglądach Saint-Simona na ruch komun miejskich i rozwój społeczny Europy pisze Alpatow, *Utopические socialisty*, s. 397—399; podobnie, jak Barnave, ujął tę kwestię ćwierć wieku później A. Thierry, *Lettres sur l'histoire de France*. Paris 1829, s. 1, dla którego ruch komun był najważniejszym ruchem społecznym Europy od czasów wprowadzenia chrześcijaństwa do czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Uwagi Barnave'a o odmiennej pozycji bogatego mieszczaństwa jako klasy rządzącej, a odmiennej jako kierownika wspólnej walki z ludem przeciw arystokracji feudalnej (o czym jeszcze poniżej) świadczą, że Barnave bystro obserwował mechanizm społecznej historii.

³³ S. 25: *Lorsque le moment marquée par la nature des choses pour sa* (tj. Kościoła) *decadence fut arrivé*.

³⁴ Te uwagi Barnave'a nie wiele odbiegają od ujęć Condorceta o znaczeniu odkryć nawigacyjnych, kompasu, druku etc. etc. — Condorcet, op. cit., s. 117 nn.,

³⁵ Myśląc w tej mierze o Anglii, pisał Barnave (s. 24): *grand empire de l'Europe tendait à une révolution dans son gouvernement lorsque la force qui devait l'opérer trouva une issue dans la découverte du Nouveau Monde (peut être le plus beau site de l'univers, cette terre qui fut la patrie de la liberté) et s'u précipita*.

³⁶ S. 29: gdzie m. in. czytamy: *Le commerce, qui d'abord, avait été le principe de la force du peuple et de son affranchissement, ayant ensuite conduit quelques familles à l'acquisition d'une richesse excessive, elles ont usurpé peu à peu le pouvoir public et sont parvenues... à rendre les magistratures héréditaires*.

³⁷ S. 30: *Ils demeurèrent démocratie, en opposition avec la noblesse équestre et le pouvoir militaire*.

Barnave wielokrotnie przeplata swe refleksje historiograficzne stwierdzeniami o charakterze teoriopoznawczym oraz deklaracjami własnych poglądów w sprawach ustrojowych. I tak autor, zdecydowany partyzant umiarkowanej monarchii burżuazyjnej określa ten typ rządów jako ideał ustrojowy, do którego winno się dążyć³⁸.

Mechanizm nieuchronnej dekadencji, nawet największych mocarstw feudalnych obrazuje Barnave dobitnie i bardzo plastycznie na przykładzie Hiszpanii, której upadek po zdobyciu niezmiernych obszarów Nowego Świata wywołany był nade wszystko tym, że Hiszpanie nie byli narodem uprzemysłowionym i handlowym i w efekcie ograniczyli się wyłącznie do bezmyślnej i krwawej grabieży ludów, które zagarnęli, miast ciągnąć zyski z handlu i rozumnej eksploatacji miejscowych bogactw. Szczególną rolę odegrała tu nietolerancja religijna, charakterystyczna dla Hiszpanów oraz ujemne skutki napływu złota do metropolii.

Szkicując zagadnienia leżące już u bezpośrednich podstaw Wielkiej Rewolucji Francuskiej³⁹ — które sam Barnave określił jak *causes immédiates* (s. 51), określające przebieg wydarzeń rewolucyjnych — zauważył on najpierw, że podstawy ekonomiczne i społeczne rewolucyjnego przewrotu istniały już w momencie, gdy na tron wstępował Ludwik XVI. Jego rządy sprawiły, że przewrót rewolucyjny stał się faktem⁴⁰. Słabość i niekonsekwencje władzy królewskiej przyspieszyły przemiany społeczne, których dokonanie było nieuchronne.

Do decydujących czynników, które wpłynęły na wybuch wydarzeń rewolucyjnych we Francji, zaliczył Barnave wpływ wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, w której Francja wzięła niepośledni i wielostronny udział, a która to wojna zarówno skutkami ideologicznymi, jak i finansowymi (udział w wojnie zrzucał do reszty finanse królewskie) przyspieszyła bieg wydarzeń politycznych we Francji⁴¹.

Doprowadzając swe szkicowe uwagi do prognozy wydarzeń rewolucyjnych, nie miał widocznie Antoni Barnave możliwości kontynuowania swej pracy, nadania natomiast charakteru dzieła w pełni ukończonego. Wydawca omawianego rękopisu załączył w aneksach kilka notatek Barnave'a, poświęconych kwestiom związanym z tematem *L'Introduction*, a będących zapewne przygotowawczymi materiałami do szkicu o przyczynach Rewolucji Francuskiej. Warto wspomnieć o treści tych aneksów. W fragmencie pt. *Du Progres des Sociétés* (s. 67—8) Barnave przyjmuje zależność rozwoju społecznego, jego tempa od środowiska geograficznego. Wspomnieć należy też o fragmencie poświęconym głośnemu dziełu Smitha, w którym to tekście Barnave ujawnia się jako bystry czytelnik, a zarazem zwolennik poglądów angielskiego ekonomisty (s. 74—78).

*

F. Rude, autor wstępu i wydawca *L'Introduction* oceniając poglądy historyczne Barnave'a, napisał: „Nie jesteśmy dalecy od marksistowskiego schematu bazy i nadbudowy” (s. XIV). Czy rzeczywiście?

³⁸ S. 38: *La monarchie libre et limitée, le plus heureux, le plus beau des gouvernements qui ait jamais régné sur la terre.*

³⁹ Interesująca obietnica dania paraleli między rewolucjami w Anglii i Francji (s. 49), pozostała niestety niespełniona.

⁴⁰ S. 52: *Tout était prêt en France à une révolution démocratique lorsque l'infortune Louis XVI est monté sur le trône et la conduite du gouvernement l'a puissamment favorisée.*

⁴¹ S. 54: *Il resulta trois effets en faveur de notre révolution: le premier que la nation se remplit d'idées d'insurrection et de liberté, le deuxième, que l'armée, déjà civilisée par une longue paix... alia l'enthousiasme des vertus civiques à celui des vertus guerrières, le troisième. que les finances acheverent (de se deteriorer — uzupeł. F. Rude).*

Młodość Barnave'a minęła wśród zmagani czołowych szermierzy Oświecenia, którzy torowali drogę przemianom, jakich realizacja miała stać się udziałem pokolenia Barnave'a. Punktem wyjścia dla poglądów Barnave'a na historię był niewątpliwie Monteskiusz⁴². Był więc Barnave gorącym czytelnikiem Monteskiusza i Woltera, wiemy także dużo o jego pasjach literackich — sentymentalizmie w stylu Rousseau i Sternego. Postawę Barnave'a kształtowały oczywiście nie tylko te wpływy. Czy Condorcet, najgłębszy umysł Żyrondy, po stoicku spisujący w murach więzienia dzieło swego życia pod dumnym tytułem *Szkic obrazu postępu ducha ludzkiego poprzez dzieje* mógł wcześniej, swymi poglądami filozoficznymi, swym zrozumieniem procesu historycznego wywrzeć wpływ na Barnave'a — tego nie wiemy, jakkolwiek wydaje się to w pewnej mierze — choćby na drodze kontaktów osobistych — wysoce prawdopodobne. Z całą za to pewnością nie pominął Barnave, o czym już pisaliśmy, w swych studiach i refleksjach nad historią poglądów Adama Smitha, oraz *Discours sur l'histoire universelle* Turgota, datującego się przecież jeszcze z 1750 r.⁴³, a następnie Gabriela Mably oraz Rousseau, zwłaszcza jako autora rozprawy o przyczynie nierówności między ludźmi.

Rozwój historyczny jest dla Barnave'a pojęciem niewątpliwym. W rozwoju tym wyróżnia on układ czynników, które wpływają decydująco na ewolucję społeczną. U jej podstaw wyjściowych leżą warunki geograficzne i klimatyczne⁴⁴, a w toku rozwoju przyczyny nade wszystko ekonomiczne (rola własności prywatnej, rozwoju miast, handlu i przemysłu), czynniki kulturalne (poziom oświaty, siła opinii publicznej), siła militarna, wreszcie znaczenie pewnych — niekiedy mających trwale następstwa — wydarzeń historycznych (jak np. wpływ panowania tureckiego na rozwój krajów wschodnich, wpływ rządów hiszpańskich w Nowym Świecie na szybką dekadencję Hiszpanii). Takim stawianiem sprawy, Barnave torował drogę realnemu podejściu do zjawisk historycznych.

W swym ujęciu procesu historycznego Barnave był jednakże ostrożny i nie formułował zbyt kategorycznie swego stanowiska. Był zdania, że generalne przyczyny ewolucji zjawisk historycznych nie działają w sposób natychmiastowy, lecz jedynie... *dans un certain espace de temps, parviennent presque nécessairement à produire leur effet* (s. 1). Tak więc Barnave widzi możliwość zwolnienia tempa rozwoju historycznego, możliwość swego rodzaju dewiacji rozwoju historycznego od przełożonego wpływu tych czynników procesu historycznego, które uznał za najważniejsze. Za pewnego rodzaju dewiację — wynikłą w rezultacie przyczyn historycznie drugorzędnych i chwilowych — uważał Barnave, jak się zdaje, Wyprawy Krzy-

⁴² W nauce szukano głównie uczniów Monteskiusza — konstytucjonistów. Stąd M. Prelot, *La pensée politique et constitutionnelle de Montesquieu* [w:] *Bicentenaire de l'Esprit des Lois 1748—1948*. Paris 1952, nie wspomina o Barnave. Brak zresztą nadal analizy wpływu Monteskiusza na myśl rewolucyjną, co podkreślił J. Brethe de la Gressaye w szkicu *Histoire de l'Esprit des Lois* ([w:] cyt. zbiór., s. 94. Więcej uwagi historyzmowi monteskiuszowskiemu poświęcono w Polsce w materiałach z sesji monteskiuszowskiej: *Monteskiusz i jego dzieło*. Wrocław 1957. Pierwszy konkretny ślad zainteresowania Barnave'a teoriami Monteskiusza daje nam jego mowa z 1783 r. o konieczności podziału władzy; zob. J. Hamon, *Dictionnaire de la biographie française*, t. V. Paris 1951, s. 498—501. O mocno monteskiuszowskich poglądach ustrojowych Barnave'a u progu Rewolucji zob. artykuł J. J. Chevallier, *Barnave et „L'Esprit des Edits”* (*Contribution à l'étude de l'insurrection de juin 1788*). „Revue d'histoire politique et constitutionnelle” 1937.

⁴³ O przesłankach historyzmu w filozofii Oświecenia Baczko, cyt. wstęp, s. 63 nn. Por. tamże, dla porównania szczególnie dobitny fragment poglądów historycznych Turgota — s. 296—299. Marks określił Turgota jako jednego z przodków Rewolucji Francuskiej w prostej linii; por. Garaud, op. cit., s. 22.

⁴⁴ Radziecka cyt. *Historia Filozofii*, t. 2, s. 354, tak ocenia stanowisko Barnave'a w sprawie znaczenia środowiska naturalnego: „środowisko naturalne staje się u Barnave'a czynnikiem rozwoju historycznego nie dlatego, że oddziałuje na świadomość, lecz na skutek wpływu na rozwój produkcji”.

zowe. Stąd też był ostrożny w powoływaniu analogii historycznych, które tak często zawodzą. Tak więc — idziemy tu za zdaniem Rude'a (s. XV) — sformułowane przez Barnave'a czynniki historyczne uznać należy raczej jako zasadnicze warunki obiektywne kierunku procesu historycznego, który jednakże może i wielokrotnie faktycznie się odchylił od wyznaczonej przez te czynniki linii, a to w wyniku rozmaitych, przypadkowych a drugorzędnych przyczyn. Takie stawianie sprawy każe nam uważać Barnave'a za myśliciela, któremu obce było czysto mechaniczne widzenie procesu historycznego, w którym nie byłoby miejsca na twórczą działalność człowieka. Przeciwnie, to widzenie wydarzeń historycznych — jako mających pewne określone ramy obiektywne podatkich na działanie człowieka — stworzyć mogło podstawy dla budowy historiozofii optymistycznej i pozwalało wyciągać z jej sformułowań wnioski, pobudzające do aktywności politycznej.

Walka społeczna, tocząca się w różnych warunkach historycznych między grupami społecznymi o sprzecznych interesach była dla Barnave'a faktem doświadczalnie sprawdzalnym. Widział on nie tylko jasno walkę klasową, toczoną przeciw feudalom przez masy ludowe kierowane przez mieszczaństwo, lecz także zwrócił uwagę na fakt, że w państwie rządonym przez mieszczaństwo jego pozycja społeczna wobec ludu będzie taka, jaką była uprzednio pozycja arystokracji feudalnej⁴⁵. To właśnie spojrzenie Barnave'a świadczy przede wszystkim o jego znaczeniu w dziejach myśli społecznej.

Notatki historyczne Barnave'a, rzucone na tło dziejów ideologicznych epoki nastrożą okazję do rozważań. Wśród kwestii nęcących historyka idei — komparatystę, wymieńmy przykładowo problem wart choćby pobieżnego zasygnalizowania: porównanie postawy Barnave'a i Edmunda Burkego, reprezentanta umiarkowanej burżuazji angielskiej, którą przebieg Rewolucji Francuskiej niepokoił na równi swym radykalizmem, jak i ewentualnymi szkodliwymi skutkami dla angielskich interesów narodowych, dla handlu brytyjskiego.

Dla Barnave'a rewolucja była faktem nieodwracalnym, a wybuch jej nieunikniony. Inaczej Burke. Był on nieodrodnym dzieckiem angielskiego kompromisu, ugody mieszczaństwa i arystokracji. Jasno widział to wszystko, co powodowało, że taki kompromis, że nadzieja nań rozpadały się we Francji już na jesieni 1789 r. w grzy i... bił na alarm. *Reflections on the Revolution in France* — rzecz, będąca wynikiem wielkich umiejętności pisarskich Burkego — pozostały nade wszystko dokumentem zaciętrzewienia klasowego, podsycanego dodatkowym względem na sprzeczności interesów anglo-francuskich. Jeden z najwnikliwszych obserwatorów politycznych swej epoki, widział jasno i trzeźwo sytuację tylko tam, gdzie go nie zaślepiła całkowicie klasowy lęk — obawa przed radykalnymi metodami walki klasowej we Francji, metodami, które od pierwszej chwili przejawiał. Burke, miast prawdziwego obrazu przyczyn Rewolucji Francuskiej i przebiegu jej pierwszej fazy dał tylko antyrewolucyjny pamflet, skwapliwie podchwycony na feudalnych dworach od Dunaju po Nowę. W tym przeciwstawieniu: Barnave — Burke widzimy w Angliki mieszkańca kraju, w którym burżuazja w osobie swych najbystrzejszych obywateli dostrzegała już niebezpieczeństwo nowych konfliktów kla-

⁴⁵ Dla kwestii kształtowania się pojęcia walki klas w toku Rewolucji Francuskiej zasługuje na bliższą analizę praca S. E. Rabaut, *Précis historique de la Révolution Française*. Paris 1792, która poza doraźnymi celami politycznymi zawierała interesujące uwagi ogólniejsze. Publikacja ta znalazła silne echo w Polsce; kilka przeróbek-przekładów z lat 1792, 1794 (Warszawa i Strassburg); S. Węgrzecki jeszcze w 1831 r. pod firmą Rabauta snuł polityczne analogie. Bernstein, op. cit., s. 102, wspominając Barnave'a i Rabauta pisał: „Saint-Simon did not discover the class approach to historical Science. French pamphleteers on the eve of the Revolution had already associated the growth of freedom with the rise of the bourgeois”.

sowych⁴⁶. *L'Introduction* natomiast — choć pisana w warunkach ciężkiej sytuacji osobistej i politycznej — jest dziełem optymistycznym. Barnave do końca swego życia pozostał świadomym faktu, że zwycięstwo klasy do której należał jest — bez względu na takie czy inne polityczne perypetie — nieodwracalnym rezultatem Rewolucji.

Rude stanął na stanowisku, że Barnave swymi poglądami na rozwój społeczny wyprzedził — twórczo go asymilując — najśmielsze osiągnięcia wieku Oświecenia, tak, że jeszcze w 1843 r., w momencie publikacji notatek Barnave'a... *cette pensée éat encore toute neuve et il n'est pas impossible que Marx s'en soit alors inspire*" (s. XVIII).

Czy poglądy Barnave'a istotnie wywarły wpływ na jego następców? Kwestia to niełatwa do zbyt jednostronnego rozstrzygnięcia. Brak źródłowej podstawy do przyjęcia jakiegokolwiek bezpośredniej filiacji poglądów Barnave'a z poglądami pierwszych generacji XIX w., na twórcach marksizmu kończąc. Nie wiemy nawet, czy *L'Introduction* trafiła do rąk K. Marksa; jest to raczej wątpliwe⁴⁷. Tak więc, choć oryginalność poglądów Barnave'a na tle jego epoki nie budzi wątpliwości, to jednak trudno uważać go za płodnego prekursora myśli społecznej XIX w. Należy mu się jednak poczesne miejsce w liczbie tych myślicieli, ekonomistów, historyków i filozofów epoki przełomu, których poglądy zapowiadały nowe osiągnięcia nauk społecznych, jakie przyniósł ze sobą ostatecznie XIX w. Był Barnave tym myślicielem Rewolucji, który najpełniej na materiale historycznym, a zarazem z całą mocą optymizmu klasy społecznej, która w walce klasowej budowała swe rządy we Francji — przedstawił te założenia historiografii burżuazyjnej, które szersze ujęcie, bardziej fachowe znaleźć miały dopiero w twórczości historyków okresu Restauracji⁴⁸.

Powstające w 1792 r. notatki historyczne Barnave'a, mimo swej skrótowości świadczą dobitnie o miejscu, jakie zapewnił sobie Barnave w dziejach myśli społecznej. Świadczą również o roli, jaką mógł odegrać.

Tragizm osobistych losów rewolucyjnego trybuna mieszczaństwa spowodował tragizm jego puścizny pisarskiej, której nie było danym odegrać żywotniejszej roli.

⁴⁶ Po stronie angielskiej najlepszą odprawę lamentom Edmunda Burke dał ekonomista Artur Young, pisząc: *It is impossibly justify the excess of the people... But is it really the poeple to whom we are to impute the whole? Or to their oppressors who had kept them so long in a state of bondage?*". Cyt. wg przedmowy [w:] E. Burke, *Reflections on the Revolution in France*. With a preface by. F. W. Raffety. London, Oxford Press, 1958, s. X.

⁴⁷ Zasadniczy rys poglądów ujętych w *Manifeście Komunistycznym* datuje F. Mehring, K. Marks, *Historia jego życia*. Warszawa 1951, s. 125, na wiosnę 1845 r. Z ówczesnej korespondencji Marksa znamy jego liczne lektury, lecz nie ma wśród nich dzieła Barnave'a. Marks wiele w tym czasie czytał o Rewolucji Francuskiej, planował nawet napisanie historii Konwentu — Mehring, op. cit., s. 76.

⁴⁸ Zauważył Bernstein, op. cit., s. 103, pisząc: „Barnaves understanding of classe forces in history had been in keeping wiht the outlook of the optimistic bourgeoisie”.